

Sygn. akt III Cagg 1111/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SO Anna Hajda

Sędzia SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju

z dnia 25 kwietnia 2013 r., sygn. akt I Cgg 3/11

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powoda kosztami postępowania odwoławczego;**

3. **nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 1.473,54 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuwiszczonych kosztów opinii biegłych.**

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Anna Hajda

Sygn. III Cagg 1111/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju oddalił powództwo A. R., który domagał się od pozwanej (...) SA w J. naprawienia szkód górniczych w postaci pęknięć elewacji i wewnątrz budynku znajdującego się na jego nieruchomości.

Sąd Rejonowy ustalił, iż powód jest właścicielem nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w J.. Powierzchnia terenu, na którym znajduje się budynek mieszkalny powoda w okresie od 1983r. do końca 2003r. narażona była na ujemne wpływy eksploatacji górniczej w czterech pokładach 418, 502/1, 505/1, 502/. Bezpośrednio pod obiektem oraz w jego sąsiedztwie eksploatowano ściany z zawałem stropu, których miąższość wynosiła od około 2,2 do 3,6m. W pokładzie 502/1 prowadzono eksploatację górniczą, której krawędź znajdowała się pod obiektem w latach 1990 do 1998, w pokładzie 505/1 w latach od 1997 do końca 2003r. W pokładzie 505/2

proszono eksploatację od 2007r. na północ od obiektu w odległości około 500 m, ale z uwagi na znaczną odległość budynku mieszkalnego powoda od krawędzi tej eksploatacji w stosunku do jej głębokości wynoszącej 760 m budynek znalazł się poza zasięgiem wpływów głównych eksploatacji. Prowadzona do końca 2003r. eksploatacja górnicza mogła spowodować wystąpienie na powierzchni odkształcenia poziome i nachylenia zaliczane do trzeciej kategorii terenu górniczego. Ostatnia eksploatacja oddziaływująca na budynek powoda związana była z wybieraniem ściany 35 na pokładzie 505/1, co miało miejsce w latach 2000 - 2003 i spowodowała wystąpienie na powierzchni deformacji zakresu drugiej kategorii terenu górniczego. Zarejestrowane przez kopalniane stacje sejsmiczne wstrząsy nie mogły spowodować żadnych uszkodzeń. Maksymalne wartości składowej poziomej przyspieszenia drgań kwalifikowane były do pierwszego i drugiego stopnia intensywności drgań tzw. niezauważalnie i bardzo słabe. W rejonie nieruchomości powoda przez ostatnie 12 lat nie wystąpił ani jeden wstrząs, który mógłby wygenerować amplitudy przyspieszeń drgań powyżej  $50 \text{ mm/s}^2$ , które są zaliczane do tzw. trzeciego stopnia intensywności drgań tzw. słaby stopień. Wpływy eksploatacji prowadzonej przez pozwaną do końca 2003r. powinny ujawniać się na powierzchni terenu, w którym znajduje się budynek powoda do końca 2005r., ponieważ znaczna część - ponad 90 % wpływów eksploatacji prowadzonej przez pozwaną ujawnia się w sposób natychmiastowy, zaś pozostałych kilka procent nie przekracza 2, 3 lat. Sąd Rejonowy ustalił również, że powód wystąpił do pozwanej o naprawienie szkód w budynku w lipcu 2007r. . W dniu 18 września 2007r. I 14 kwietnia 2008r. strony zawarły ugodę w sprawie naprawienia szkód w budynku mieszkalnym. Na mocy ugody powód zobowiązał się do naprawienia występujących w budynku szkoły we własnym zakresie z zapłatą przez pozwaną kwoty 33 171zł. W w dniu 4 marca 2011r. powód wystąpił do pozwanej z ponownym wnioskiem o naprawienie skutków, pozwana odmówiła ugodowego załatwienia sprawy, podnosząc że w związku z wystąpieniem szkód górniczych u powoda były wykonane remonty we własnym zakresie, zaś od czasu ich wykonania pozwana prowadziła eksploatację w 2008r. przy kącie zasięgu 56 stopni, która nie spowodowała obniżenia terenu ani zwiększenia wychylenia budynku.

Sąd Rejonowy wskazał, iż do oceny roszczenia powoda znajdują zastosowanie przepisy ustawy z 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze albowiem do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy z 9 czerwca 2011r. roku prawo geologiczne i górnicze stosuje się dotychczasowe przepisy, a zatem zastosowanie znajdzie art. 92 ustawy 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze w związku z art. 435 i 415 k.c. Sąd Rejonowy uznał, iż z opinii biegłego sądowego z zakresu górnictwa i geologii M. P. wynika jednoznacznie, że wpływy eksploatacji prowadzonej przez pozwaną do końca 2005r. powinny ujawnić się na powierzchni terenu, na którym znajduje się budynek powoda. Nieruchomość powoda pozostawała w zasięgu wpływów eksploatacji górniczej prowadzonej w latach 1997 do 2003, zaś od czasu wykonania remontu, którego zakres został objęty ugodą stron z 14 kwietnia 2008r. nie prowadzono eksploatacji w rejonie nieruchomości powoda, która skutkowałaby obniżeniem terenu lub zwiększeniem wychylenia budynku i stanowiłaby przyczynę wystąpienia nowych szkód. Sąd Rejonowy podkreślił, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego ewentualne wystąpienie nowych uszkodzeń budynku powoda nie może mieć związku z działalnością górniczą pozwanej.

Z wyrokiem nie zgodził się powód, składając apelację. Powód w apelacji podnosił, iż 2007r. dokonano pomiaru budynku, stwierdzono przechył w kierunku północno – wschodnim. W 2008r. dokonano częściowej naprawy szkód po podpisaniu ugody, w trakcie naprawienia szkód górniczych okazało się, że koszty są znacznie wyższe niż podpisana ugoda. Powód poniósł dodatkowe koszty. Zarzucił, że Sąd oparł się jedynie na opinii biegłego, który korzystał z danych udostępnionych przez kopalnię. Nie dokonał oględzin szkód w jego nieruchomości. Skarżący wniósł o ocenę powstałych szkód przez biegłego sądowego z zakresu budownictwa.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

Sąd Okręgowy przeprowadził uzupełniające postępowanie w postaci dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa oraz ustnych wyjaśnień biegłego z zakresu geologii, który sporządził opinię w postępowaniu przed Sądem Rejonowym.

Na podstawie tych dowodów Sąd odwoławczy uznał, że ustalony przez sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalili stan faktyczny, który w pełni znalazł odzwierciedlenie w uzupełniającym postępowaniu dowodowym. Biegły z zakresu górnictwa i geologii potwierdził, że na podstawie wszystkich materiałów źródłowych to jest map pokładowych z eksploatacji, map wstrząsów, mapy geodezyjnej, mapy zwierciadła wody stwierdzić należy, że wpływy eksploatacji na nieruchomości powoda mogły trwać do końca 2003r. Większość wpływów ujawnia się w 90 % natychmiast, zaś pozostałe w okresie od dwóch do trzech lat w zależności od głębokości eksploatacji. W przypadku nieruchomości powoda wpływy te powinny więc pojawić się do końca 2005r. Biegły wykluczył także, iż w tym terenie wystąpiło zjawisko deformacji nieciągłych, gdyż tym przypadku nie było do tego warunków geologicznych. Deformacje nieciągłe występują, gdy nakładają się 2 lub więcej krawędzi eksploatacji i warunkiem koniecznym jest brak nadkładu lub bardzo mały nadkład grubości dwóch do trzech metrów. W przypadku eksploatacji pozwanej w tym terenie nałożyły się 2 krawędzie eksploatacji, ale nadkład wynosił 50 metrów. Także uskoki znajdują się w odległości 170 metrów, to jest w odległości zbyt dużej, by takie deformacje mogły wystąpić. Ponad to obserwacje reperów, które znajdowały się w dwóch punktach w pobliżu nieruchomości nie wykazały występowania deformacji. Biegły potwierdził, że występujące wstrząsy były takiej wartości, która nie mogła mieć wpływu na budynek z uwagi na znaczną odległość epicentrum od budynku. Wstrząsy są odczuwalne przez ludzi, ale nie mają wpływu na budynek.

Biegły z zakresu budownictwa nie mógł natomiast wykluczyć, iż stwierdzone z budynku uszkodzenia mają związek przyczynowy z przeprowadzonym remontem z tytułu naprawy szkód górniczych 2008r. , nie można wykluczyć, że sposób naprawy szkód górniczych przeprowadzonej w 2008r. był nierzetelny i był przyczyną ponownego pojawienia się szkód. Biegły przyznał, iż na budynku w występują spękania ścian i jeśli remont zostałby przeprowadzony prawidłowo, to te spękania nie powinny się pojawić, chyba że remont był przeprowadzony pobieżnie i wtedy szkody pojawiły się na nowo.

Biegły w swojej opinii wskazał, iż dokonał pomiaru pionowości budynku i wskazał że nastąpiło tzw. prostowanie budynku na skutek jeszcze nie uspokojonego terenu. Biegły, składając wyjaśnienia do opinii wskazał, iż dokonywał pomiarów pionowości przy pomocy dwumetrowej łąty. Sąd Okręgowy, uwagi na sprzeczność tego stanowiska z opinią biegłego z zakresu geologii, z obserwacjami geologicznymi, a także z uwagi na wykorzystanie przez biegłego z zakresu budownictwa mocno nieprecyzyjnego narzędzia - dwumetrowej łąty przy wysokości budynku ponad trzykrotnie większej, nie wziął tych twierdzeń pod uwagę. Takie pomiary nie mogą dać rzetelnych wyników, zwłaszcza w świetle pozostałych ustaleń

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu wyżej opisanego postępowania dowodowego, uznał iż rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest trafne. Podzielić należy także podstawę prawną rozstrzygnięcia. Podstawową kwestią jaką trzeba było rozstrzygnąć w tym postępowaniu było to czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy występowaniem szkód górniczych w budynku powoda a działalnością pozwanej. Takiego związku przyczynowego nie wykazano. Zasadnicze znaczenie w tej sprawie ma opinia geologiczna, która jednoznacznie wskazała, iż ostatnia eksploatacja z lat 2000-2003 mogła oddziaływać na nieruchomości powoda do końca 2005r., nie było też wstrząsów, które mogły mieć wpływ na budynek mieszkalny. Pozwana podejmowała w następnych latach eksploatacje, ale były one w obszarze oddalonym od nieruchomości powoda i nie miały na nią wpływu. Faktem jest, iż powód przeprowadził w 2008r. Remont, który winien był wszystkie dotychczasowe szkody górnicze naprawić. Sąd Rejonowy jako Sąd drugiej instancji w tym postępowaniu nie mógł dociekać co jest przyczyną pojawienia się szkód w tych samych miejscach. Postępowanie jednak wykluczyło, że ma to związek z działalnością pozwanej.

Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Z uwagi na charakter sprawy, fakt iż powód w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, a rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiadomości specjalistycznych Sąd na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami postępowania odwoławczego.